

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Addis Abeba przed upadkiem

Wiedeń. — Poploch w Addis Abebie osiągnął punkt kulminacyjny.

Według doniesień ze źródeł włoskich, cesarzowa Abisynji wraz z następcą tronu ks. Maconnen zbiegła do głównej kwatery Negusa, znajdującego się podobno w miejscowości Ambo. Negus organizuje obecnie resztki swej rozbitej armji, celem stawienia oporu Włochom. Miejscowość Ambo położona jest w odległości 160 klm. na zachód od Addis Abeby w kierunku granicy Sudanu.

Poselstwo angielskie w Addis Abebie wygląda jak twierdza. Teren, na którym znajduje się poselstwo, otoczony jest zasiekami z drutu kolczastego, bezpieczeństwa pilnuje kompanja żołnierzy angielskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe. Poselstwo rozporządza poza tem wielką ilością amunicji i masek gazowych.

Najbardziej krytyczną może stać się sytuacja z chwilą ewakuowania z Addis Abeby wojsk abisyńskich, ponieważ w tym samym momencie motloch rozpocznie plądrowanie mienia mieszkańców.

Wszystkie pociągi, prowadzące do Dżibutti, przepelnione są uchodźcami. Większość mieszkańców schroniła się w okolicznych górach.

Napiwające do Addis Abeby resztki rozbitych wojsk abisyńskich organizowane są obecnie w gwardję, której zadaniem będzie bronienie stolicy.

Ludność otrzymuje starożywieckie karabiny. Na ulice miasta wytoczono działka, pochodzące jeszcze z ub. stulecia.

Banki abisyńskie wysyłają w gorączkowem tempie wszystkie zapasy złota i srebra, opakowane w skrzynie, zagranicę. Banki zawiesiły wogóle wypłatę pieniędzy. Zagraniczny personel Banku Etyopskiego wyjechał w najbliższych godzinach do Dżibutti.

Komendant policji w Addis Abebie zapewnił wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych, że aż do czasu przybycia wojsk włoskich do stolicy Abisynji gwarantuje bezpieczeństwo budynków poselstw i obywateli obcych.

## Kłęsa Abisyńczyków na froncie somalijskim.

Rzym. — Telegram otrzymany od marszałka Badoglio brzmi następująco:

— Zwycięstwo odniesione przez wojska gen. Grazianiego w prowincji Oga-den koło Gianogobo, na północny zachód od Dananej przyczyniło nieprzyjacielowi wiele strat.

Oddziały jego zostały rozbite i ścigane wzdłuż drogi karawanowej.

Nasze kolonne zmotoryzowane osiągnęły wczoraj i zajęły szereg miejscowości, oddalonych od punktu wyjścia o przeszło 100 kilometrów. Nieklamane dowody waleczności i odwagi złożyła dywizja libijska, złożona przeważnie z ochotników naszej śródziemnomorskiej kolonji.

Lotnictwo nasze przyczyniło się wamnie do zwycięstwa, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych. Oddziały pionierskie i kierownictwo straży tylnych odznaczyły się ogromną sprawnością zarówno w komunikowaniu się z oddziałami posiłkowymi, jak i w transportach żywności i materiałów.

Na froncie północnym zgłaszają poszczególne szczeple na zachód od Tacazeze w dalszym ciągu poddane się. Kwatery główna naszych wojsk została przeniesiona do Dessie.

## Mussolini ma własny plan reorganizacji frontu europejskiego.

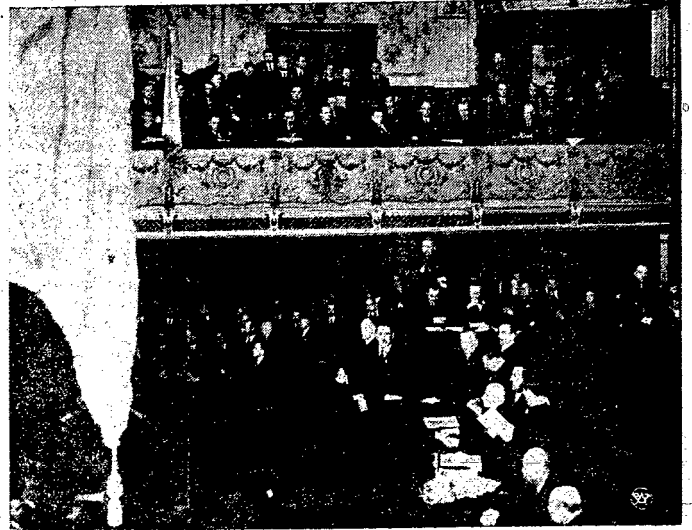
Wiedeń. — Według doniesień ze źródeł włoskich, Mussolini na skutek całkowitego faska polityki sankcyjnej zdecydował się na powrót Włoch do frontu europejskiego. Równocześnie Mussolini zamierza wystąpić w najbliższym czasie z własnym planem reorganizacji tego frontu, celem

całkowitego zabezpieczenia swych interesów na przyszłość.

Cała włoska opinja publiczna stwierdza z zadowoleniem, że nastroje genuewskie wykazały jak na dłoni bezmyślność polityki sankcyjnej w odniesieniu do Włoch, jeżeli się zważy, że na 13 przedstawicieli państw należących do Rady Ligi, tylko dwa państwa, mianowicie Anglja i Australia, rozpatrywały możliwość zaostrożenia sankcji, podczas gdy sześć państw, tj. Francja, Polska, Hiszpanja, Rumunja, Turcja i Chile wyraziły życzenie niedopuszczenia do dalszych sankcji. Również przeciw sankcjom wypowiedział się z całą energją przedstawiciel Ekwadoru.

## BILANS TERYTORJALNY WOJSKO-ABISYŃSKIEJ.

Londyn. — W wyniku dotychczasowych zwycięstw Włochów zostało zajętych w Abisynji 100.000 km. kw. na północy i 150.000 km. kw. na południu tego kraju. Jest to 1,5 ogólnego obszaru Abisynji, który wynosi 1.200.000 km. kw.



Z kongresu rzemiosła w Warszawie.

Zdjęcie przedstawia widok ogólny obrad Kongresu Rzemiosła Polskiego, otwartego w dniu 20-go b. m. w sali Filharmonji w Warszawie. W loży widoczny jest P. Prezydent Rzplitej oraz członkowie rządu. U dołu widać prezydium Kongresu, oraz uczestników obrad.

## Atak na Jerozolimę planowany przez Arabów?

W JAFFIE 19 ZABITYCH A 130 RANNYCH.

Jerozolima. — Ogłoszony w Jaffie komunikat — urzędowy — podaje, że sytuacja uległa poprawie.

Liczba zabitych żydów wynosi 5 osób, Arabów dwóch. Rannych było 26 żydów i 32 Arabów.

W Haiffie natomiast cała dzielnica żydowska została zniszczona ogniem.

Wysoki komisarz brytyjski koncentruje wojska w Haiffie, Tel-Awivie i Jerozolimie, na aż do, według krążących pogłosek, planowany jest dzisiaj atak kilku tysięcy manifestantów. Przedstawiciele władz obradowali przez całą noc dzisiejszą, postanawiając wydać jak najostrejsze zarządzenia w celu utrzymania porządku.

Jerozolima. — W krwawych starciach między Arabami i żydami padło w poniedziałek 7-miu zabitych. Liczba rannych wyniosła 58 ludzi.

W Jaffie rozruchili komuniści ulotki z wezwaniem do wyzyskania położenia wytworzonego przez strajk generalny.

Ruch strajkowy w Jaffie i Nablusie jest ogólny, podczas gdy w innych miejscowościach tylko częściowy.

W Jaffie napadli Arabowie na syna

konsula szwedzkiego, biorąc go za żyda. Puszczono go, jednak po rozpoznaniu.

Jerozolima. — Komunikacja na drodze Jerozolima — Haifa została przerwana, jak wogóle ruch kołowy w całym kraju.

Pociąg kursujący na linii Tel-Aviv —

Jerozolima został obrzucony kamieniami pod miejscowością Ramleh. W Jerozolimie i Haiffie panuje spokój. Sklepy są zamknięte.

Paryż. — Havas donosi z Bejrutu, że liczba zabitych w Jaffie powiększyła się we wtorek rano do 19, a rannych do 130.

M. in. urządzono w poniedziałek napad na libijsko — francuską pielgrzymkę, złożoną z kilkunastu autobusów, udającą się do Jerozolimy. Muzułmanie zaatakowali pielgrzymów zarówno strzałami, jak i kamieniami, tak, że wszyscy odnieśli mniej lub bardziej poważne rany. Policja podobno aresztowała wielu napastników.

## Wielka parada wojskowa w Niemczech

Berlin. — Największa parada wojskowa od czasów wojny przeciągała w Berlinie przez 3 blisko godziny szosą szarlotenburską przed kanclerzem Hitlerem, obchodzącym 47-mą rocznicę swych urodzin. Brała w niej udział pełna dywizja zmechanizowana, t. j. około 20,000 ludzi, marynarka, lotnictwo. Był to naogół biorąc, popis motoryzacji, a raczej mechanizacji nowej armji niemieckiej.

Według nowej koncepcji armji niemieckiej, czołg, podobnie, jak samolot, nie stanowi broni pomocniczej, ale może być bronią całkowicie samodzielną, szczególnie przy akcji zaczepnej. To też w armji niemieckiej kładzie się nacisk na mechanizację, którą odróżnia się od motoryza-

cji, służącej dla celu transportu wojskowego. Tendencje te wspiera nowa rozbudowa t. zw. N. S. K. K., czyli narodowo socjalistycznego korpusu automobilowego, który rekrutuje się z młodzieży hitlerowskiej. Korpus posiada pełne przeszkolenie wojskowe i liczy dzisiaj podobno blisko 450 tysięcy osób. Ci młodzi ochotnicy, rozporządzający własnymi autami i motocyklami, stanowią cywilny narybek dla nowej armji zmechanizowanej.

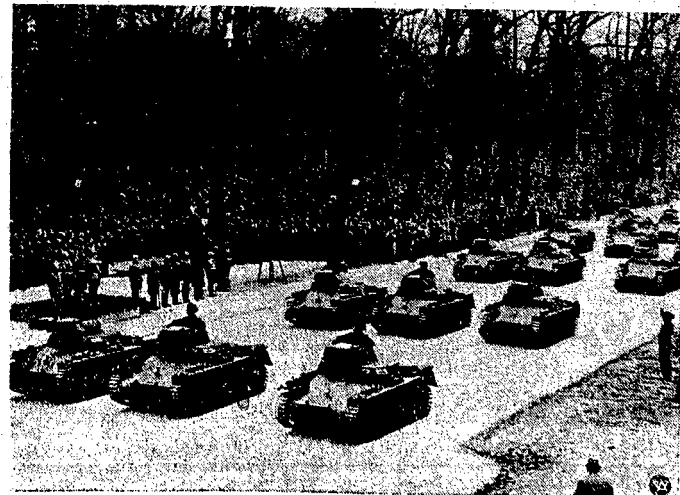
Urodziny kanclerza Hitlera dały okazję do nowej manifestacji ścisłego związku armji z partją.

## Wyjazd premj. Kościątkowskiego do Budapesztu.

Warszawa. — Wyjazd p. prezesa Rady ministrów Kościątkowskiego do Budapesztu wyznaczono ostatecznie na środe 22 b. m. pociągami o godz. 17 min. 15 przez Wiedeń. Przyjazd p. premjera do Budapesztu nastąpi we czwartek przed południem. Z premierem wyjadą te same osoby które były wyznaczone uprzednio, a mianowicie: wicemin. rolnictwa Raczyński, wicedyrektor departamentu politycznego MSZ Kobylański, zastępca szefa protokołu Aleksander Lubiński i nac. wydziału prasowego Prezydium Rady Ministrów Łączkowski.

Odjazd p. premjera będzie miał charakter uroczysty. Zegnąć go będą na dworcu wszyscy ministrowie oraz wyżsi urzędnicy M. S. Z. i generacja.

Natomiast dziennikarze, którzy mają być obecni podczas pobytu premjera w Budapeszcie wyjadą we środe pociągiem rannym bezpośrednio do Budapesztu tak, że przybędą tam tego samego dnia o północy i nazajutrz będą mogli witać premjera w Budapeszcie.



Rewja zmotoryzowanej armji niemieckiej.

Zdjęcie przedstawia niemiecką broń pancerną w czasie defilady przed kanclerzem Hitlerem.



## TELEGRAMY

### ODROZCZENIE MIĘDZYNARODOWEGO ZJAZDU DZIENNIKARZY KATOLICKICH

Miasto Watykańskie. — Termin zwołowania z okazji światowej wystawy prasy katolickiej w Watykanie międzynarodowego zjazdu dziennikarzy katolickich odroczonej został do ostatniej dekady miesiąca września r. b.

### CALY KOŚCIÓŁ ANGLIKAŃSKI PRZESZEDŁ NA KATOLICYZM.

London. — Duże wrażenie w Londynie wywołała wieść, że wszyscy członkowie anglikańskiego klasztoru Góry Oliwnej pod miastem Farnham w hrabstwie Surrey, gremialnie przyjęli zostali do Kościoła katolickiego, przy stępując jednocześnie do zakonu św. Benedykta.

### MEKSYK WYSTĄPI Z LIGI NAROD.

Meksyk. — Dziennik „Ultimas Noticias” podaje jako rzecz pewną, że Meksyk wystąpi z Ligi Narodów. W sprawie tej dziennik zwracał się do licznych posłów i senatorów, którzy wypowiedzieli się za wystąpieniem i uważają, że w dniu dzisiejszym stała komisja kongresu powyższe odpowiednią decyzję.

### EKWADOR OPUSIŁ FRONT SANKCYJNY.

Genewa. — Ogłoszono tu pismo rządu Ekwadoru, zawiadające przewodniczącego komitetu 18-tu o decyzji tego rządu zniesienia sankcji antywłoskich w związku z przyjęciem przez Włochy apelu wyłosowanego do nich przez komitet koncyliacyjny.

### WOJSKA WŁOSKIE PŁYNĄ DO AFRYKI

Neapol. — Wczoraj odpłynęły do Afryki Wschodniej parowce „Sicilia”, „Piemonte”, „Toscana”, „San Luigi” i „Ernani” zabierając oficerów, żołnierzy i sprzęt wojenny.

### UCIECZKA Z ADDIS ABEBY.

Rzym. — „Popolo d'Italia” donosi z Dżibuti, że z Addis Abeby wyjechała w kierunku zachodnim cesarzowa Mannem wraz z młodszym synem Makonnen, księciem Hararar. Cesarzowa udała się podobno do Ambo, gdzie znajdowała się ma negus, następcą tronu Asfa-Uossen oraz rasowie Kassa i Seyum. W pałacu cesarskim pozostali tylko żołnierzy oraz oddział 300 uzbrojonych, żołnierzy pod dowództwem pewnego oficera greckiego. Addis Abebę opuszcili również w nieznanym kierunku ministrowie spraw zagranicznych Heray i minister spraw wewnętrznych Gabra Mariam.

### JUŻ KONIEC WOJNY?

Rzym. — Organ oficjalny „Popolo d'Italia” podkreśla, że wojna w Abisynii, która trwa około 3 1/2 roku, została zakończona. Wielka Brytania walczyła w Transwalu 3 lata a Francja w Maroku przeszło 2 lata.

### UROCZYSTY WJAZD MARSZ. BADOGLIO DO DESSIE.

Asmara. — Objęciu Dessie przez Włochów nadano charakter uroczysty. Po przybyciu marszałka Badooglio na lotnisko wsiadł on do luksusowego samochodu, pozostawionego przez Negusa, przejeżdżając pod bramy miasta.

Następnie dosiadł konia i w asyście całego sztabu oraz oddziału askarysów ruszył przed gmach poselstwa włoskiego, gdzie uroczyste powitały go delegacje ludności i duchowieństwa, zgłaszając swoje poddanie się. Przy objęciu miasta obecny był również sekretarz stanu włoskiego ministerstwa kolonii Lessona.

### HUK ARMAT SLYCHAĆ JUŻ W STOLICY ABISYNIJ.

Wiedeń. — Rozpowszechnione pogłoski, jakoby na północ od Addis Abeby toczyła się zaciekła walka, zaczynają się potwierdzać.

Wedle informacji angielskiej, słychać już odgłosy dział. Szeregów narazie brak.

Jedno jest pewnym, że Abisynczycy poczynili daleko idące przygotowania celem obrony Addis Abeby. Wojska abisyńskie, które mają zamknąć drogę armii włoskiej do Addis Abeby, skoncentrowane są na skalistym wzgórzu wysokości ponad 2,000 m. Na tem to wzgórzu odbędzie się zaciekła bitwa o posiadanie stolicy Abisynii. Pozyce abisyńskie mają tam być niezwykle silne.

### JASPAR PORZUCA ŻYCIE POLITYCZNE

Bruxela. — Były trzykrotny premier, wielokrotny minister i poseł do parlamentu, Henry Jaspas złożył oświadczenie, że wycofuje się z życia politycznego. Jaspas postanowił poświęcić się w przyszłości wyłącznie adwokatowi.

Jaspas był jedną z najwybitniejszych postaci w parlamencie belgijskim i jednym z największych meżów stanu Belgii. Jest on odznaczony orderem Orła Białego.

### 70.000 robotników zacznie budowę fortyfikacji w Nadrenji.

Wiedeń. — Wedle doniesień ze źródła francuskich, wysłanych zostało do strefy nadreńskiej 70.000 robotników niemieckich, których zadaniem jest wybudowanie fortyfikacji. Fortyfikacje niemieckie wybudowane zostaną wedle wzoru francuskiej linii Maginota i biec będą, poczynając od granicy niemiecko-holenderskiej przez Akwizgran, Trevir, Palatynat i Baden aż do granicy szwajcarskiej. Uchwalony na ten cel kredyt dochodzi do przeszło 100 milionów marek.

### MAC DONALD POWAŻNIE CHORY.

Wiedeń. — B. premier angielski Mac Donald, który przed kilku dniami musiał się poddać operacji, spędził według doniesień z Londynu, noc z poniedziałku na wtorek bardzo niespokojnie. Według zapewnień lekarzy, życiu jego nie grozi narazie bezpośrednie niebezpieczeństwo. W każdym razie ten biuletyn lekarzy daje dużo do myślenia.

### ZBROJENIOWY FUNDUSZ REZERW. W ANGLJI.

London. — Neville Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, iż będzie stworzony specjalny fundusz rezerwy, wynoszący 22 miliony funtów szterlingów, z którego czerpane będą kredyty nadzwyyczajne na obronę narodową.

Zarządzenia, dotyczące sił morskich, lądowych i powietrznych, wydane w następstwie konfliktu włosko-abisyńskiego, spowodowały wydatki, wynoszące od dn. 31-go marca ogółem około 7 milionów funtów.

### PODNIESIENIE POLSKIEJ BANDERY NA STATKU „BATORY” W TRIESCIE.

Triest. — Nastąpiło tu formalne przyjęcie przez zarząd T-wa Gdynia — Ameryka nowozbudowanego motorowego-oceanicznego statku „Batory”. Odbyła się uroczystość podniesienia polskiej bandery, przy dźwiękach hymnu polskiego. Mówcy podkreślali, że statek „Batory” będzie reprezentował godnie na morzach majestat i potęgę Rzeczypospolitej i że wartości i piękno statku utrwaliły nie tylko wysiłki inżynierów konstruktorów polskich i włoskich, lecz także wysiłki i polskiego górnik, ponieważ węgiel polski był środkiem zapłaty za nowo budowany statek.

Po południu odbyło się przyjęcie na statku, w którym wzięło udział około 150 osób ze świata dyplomatycznego, włoskich sfer oficjalnych i t. d.

„Batory” wyruszył w pierwszą podróż pod kierownictwem kpt. Borkowskiego we wtorek 21 b. m. do Gdyni.

Wszystkie Kupują  
w KSIĘGARNI I SKI EPIE  
„Goiica Czeszochowski”  
Aleja 26, tel. 20-50.

## Panowne demonstracje bezrobotnych w Poznaniu

Poznań. — We wtorek przed południem ponowily się w Poznaniu próby demonstracji bezrobotnych przy ul. Czarnieckiego, przed domem Funduszu Pracy. W poniedziałek bezrobotni żądali oprócz bonów chlebowych również bonów tuszczowych, na co urząd wojewódzki wyraził swą zgodę.

We wtorek bezrobotni żądali także opatu i ziemiaków. Żądania tego oczywiście Fundusz Pracy nie mógł zaspokoić. Dyrekcja starała się rozważyć możliwość przyznania jedynie ziemiaków. — Węgle bowiem w obecnej chwili nie posiada.

Gdy bezrobotnym zakomunikowano o powiedzi dyrektora Funduszu Pracy, padły hasła: „Pod województwo!” Gdy tłum bezrobotnych doszedł do rynku Wiledeckiego został zatrzymany przez policję i rozpuźdony. Udział demonstrantów we wtorkowych manifestacjach był znacznie mniejszy, aniżeli w poniedziałek, składał się zaś przeważnie z młodzieży.

Po rozpuźdzeniu młodzieży zgromadziła się na ulicach śródmieścia, zwłaszcza przy ul. św. Marcjina, na pl. Świętokrzyskim i ul. Podgórczej. W pewnej chwili grupa wyrostków, złożoną z 8 — 10 osób, ruszyła ul. św. Marcjina i zaczęła po dro-

### ROZRUCHY CHŁOPSKIE

#### POD ZAGRZEBIEM.

Białogród. — Dzienniki opisują obszernie rozruchy chłopskie w okolicach Zagrzebia. Liczba zabitych wynosi 11.

Półoficjalny „Vreme” przypisuje niezadowolone chłostwa temu, że przywódcy próbowali załatwić wewnętrznie sprawy polityczne za pośrednictwem nieodpowiedzialnych czynników i organizacji z pominięciem władz państwa wch.

Ofiary rozruchów, w których chłop chorawcy dopatrywali się członków, takich organizacji, padły niewinnie.

Jak wielkie było rozgoryczenie Chorwątów przeciw tak zwanej organizacji „Wolnych Strzelców Macedońskich”, świadczy nowy mord, jaki się wydarzył w piątek w Splicie. Pewien chłop zabił w sklepie członka tej organizacji i zbiegł niepoznany.

#### POSEŁ NIEMIECKI ZAGINAŁ.

Kair. — Wbrew pierwotnym doniesieniom, poszukiwania za zaginionym od soboty posłem niemieckim w Kairze baronem von Stohrerem, nie zostały uwięzione powodzeniem, budząc zaniepokojenie w kołach urzędowych. Przyjaciele osobieści posła udali się wczoraj na pustynię, gdzie badają ślady, wiódące bądź do Fajum bądź do Wadimatrui i okolic.

## Groźna sytuacja

Gorzej, niż w r. 1914.

London. — Minister wojny Duff Cooper w wygłoszonym wczoraj w Manchesterze przemówieniu nawoływał do zwiększenia armii regularnej, podkreślając, że obecna sytuacja w Europie jest poważniejsza, niż w r. 1914.

Sytuacja ta — mówił minister — obchodzi nas tak blisko, że im wcześniej naród brytyjski zda sobie z tego sprawę, tem lepiej będzie nietylko dla niego, lecz i dla całego świata.

Widoki na to, byśmy pozostali na uboczu jakiegokolwiek sporu są dziś o wiele mniejsze, aniżeli w przeszłości. Powinniśmy więc spojrzeć wypadkom w oczy i wziąć na siebie odpowiedzialność.

Armia regularna Anglii liczy dziś o 21 batalionów mniej, niż w r. 1914, a obecne efektywy są o 12,000 ludzi mniej, niż od przewidzianych. Armia terytorjalna w roku 1914 liczyła 312,000 ludzi, obecnie zaś liczy ich na papierze 182,000.

### ARESztOWANIE FASZYSTÓW W HISZPANJI.

Madryt. — Wśród faszystów, aresztowanych na mocy polecenia dyrektora generalnego bezpieczeństwa publicznego, figurują nazwiska 22 lekarzy, należących do sekcji wzajemnej pomocy stronnictwa faszystowskiego „Falanga hiszpańska”.

### Handel nieboszczykami

Nabywcami byli studenci żydzi.

Czerniowce. — W Kiszyniowie wywołała wielką sensację wykrycie przez władze, że funkcjonariusze miejscowego szpitala od dłuższego czasu prowadzili handel zwłokami osób, które nie posiadały bliższej rodziny. Nabywcami byli studenci — żydzi, studjacy medycynę na uniwersytecie w Jassach dokąd przewożono zwłoki samochodami.

### MANEWRY GRECKIE.

Ateny. — 30 kwietnia rozpoczyna się w obecności króla wielkie manewry greckiej floty wojennej na morzach Egejskim i Joniskim. W manewrach wezmą udział łodzie podwodne i wodnopłatowce.

### WYPADK GEN. FRITSCHA.

Berlin. — Naczelny wódz armii niemieckiej, generał artylerji baron on Fritsch, spadł z konia na placu ćwiczeń w Bergen. Wskutek wypadku generał Fritsch ma zgniecioną klatkę piersową i wylew krwi.

Jakkolwiek obrażenia te nie są ciężkie, to jednak gen. Fritsch nie może powrócić do Berlina. Gen. Fritsch na paradzie wojskowej w dniu urodzin kanclerza zastępował generał piechoty von Rundstedt.

### „QUO VADIS” W NOWEJ WERSJI FILMOWEJ.

Nowy Jork. — Z Hollywood donoszą, że w najbliższej przyszłości rozpocznie się nakręcanie nowej filmowej wersji Sienkiewicza „Quo Vadis”. Główne role mają objąć tacy artyści, jak Norma Shearer, Clark Gable, Robert Taylor i Wallace Berry.

### TRAGICZNY WYPADK DRUZYNY CZESKIEJ.

Praga. — Drużyna czeska Mladobole sławski rozegrała w tych dniach mecz w Warnisdorfu, a następnie wracała autem do Ml. Bolesław. W drodze, niedaleko Rochrsdorf, samochód uległ katastrofie. Dwaj pilkarze zostali zabici na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie obrażenia, po zostali odwiezieni do szpitala.

### TRAGICZNY POWRÓT Z WYCIECZKI ANGLIJSKIEJ MŁODZIEŻY.

Fryburg. — Grupa złożona z 27 chłopów, przybyłych z Anglii do Niemiec, udała się pod opieką swego nauczyciela Anglika na wycieczkę w góry Czarnolasu.

W ciągu dnia zaskoczyła ich silna mgła i śnieżyca tak, że uczniowie zaczęli błądzić. Około godziny 22 usłyszeli ich rozpaczliwe wołania o pomoc mieszkańcy wioski Hofsgrund w gminie Schaanland, którzy też niezwłocznie pośpieszyli z pomocą.

W stanie ogromnego wyczerpania przywieziono wszystkich chłopów w bezpieczne miejsce, jednak wskutek wycieńczenia i przejści czterech chłopów zmarło. Dwóch w stanie bardzo ciężkim oddano niezwłocznie do szpitala, gdzie jedeno również zmarło.

### Przewodny dymisji wojewody Świtalskiego.

Warszawa. — Jak już wczoraj doniesiliśmy, Pan Prezydent R. P. przychylił się do uchwały Rady ministrów, zwolnił wojewodę krakowskiego Kazimierza Świtalskiego z zajmowanego stanowiska.

Udzielenie dymisji wojewodzie krakowskiemu, Kazimierzowi Świtalskiemu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, na skutek uchwały Rady ministrów, wywołało tu wielkie wrażenie.

Jak oświadczyliśmy, dymisja ta nastąpiła w wyniku dochodzenia, przeprowadzonego przez ministerstwo spraw wewnętrznych co do przyczyn i przebiegu tragicznych zająć krakowskich w dniu 23-go marca.

Kraków. — P. wojewoda krakowski dr. Kazimierz Świtalski w związku z odwołaniem go za stanowiska wojewody wyjechał we wtorek rano do Warszawy.

O godz. 8.30 pożegnał się z naczelnikami wydziałów wojewódzkich, a o godz. 8.45 samochodem wraz z małżonką wyjechał z Krakowa.

### PLK. GŃOŃSKI WOJEWODA KRAKOWSKIM.

Warszawa. — Na stanowisko wojewody krakowskiego opróżnione wskutek dymisji p. Kazimierza Świtalskiego mianowany został dowódca szkoły podchorążych artylerji w Toruniu plk dypl. Gñoński. Był on legionistą, jednym z pierwszych artylerzystów polskich.

### MINISTER DR. GORECKI OTWORZY TARGI POZNAŃSKIE.

Poznań. — Otwarcia międzynarodowych Targów Poznańskich dokona w najbliższą niedzielę 26 b. m. minister przemysłu i handlu dr. Roman Górecki, prezes zarządu głównego Federacji PZOO który przybędzie do Poznania już 25 b. m.

### STRAJK W 14-tu FABRYKACH TASIEMEK BAWELNIANYCH.

Łódź. — W przemyśle, produkującym tasiemki bawelniane, trwa od dwóch tygodni strajk okupacyjny, przyczem w 14 fabrykach przebywa ponad 800 robotników.

**ARESTOWANIE DZIAŁACZY O. N. R.**  
 Warszawa. — W poniedziałek policja polityczna, przeprowadziła kilka rewizji wśród działaczy narodowych i b. O. N. R. — W wyniku rewizji zatrzymano 12 osób, które osadzone w areszcie do dyspozycji prokuratora.

**60 komunistów do Berez**  
 WYSLANO ZE LWOWA.

Lwów. — Na tle tragicznych zajęć we Lwowie dokonano, jak wiadomo, wielu aresztowań.  
 Jak donoszą, 60-ciu spośród aresztowanych członków partii komunistycznej odsłano już do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

**WIELKI POŻAR WSI.**

Kielce. — We wsi Właduchowa, w pow. stopnickim, wybuchł w zabudowaniach Ewy Szumilas pożar, który z powodu sprzyjającego wiatru przeniósł się na sąsiednie zabudowania.

Spalono 15 domów mieszkalnych, 10 stodoł i 14 przybudówek, wartości ok. 30.000 zł. Przyczyną pożaru była wadliwa konstrukcja komina. W czasie akcji ratunkowej kilka osób doznało dotkliwych poparzeń.

**Lwów wraca**  
 do normalnego życia.

Lwów. — Lwów przychodzi do normalnego stanu, odrzając się z koszmarnych wrażeń dni ubiegłych. We wtorek życie płynęło już normalnym trybem. — Wzmocnione posterunki policyjne znikły z ulic miasta, a w miejsce posterunkowych w helmach coraz częściej widzi się policjantów w zwykłych czapkach. — Wspomnienia krwawych wypadków przy wodzą jeszcze nieliczne patroli policyjne z karabinami na ramieniu.

Znikły również z ulic samochody policyjne ze szelkoniem płóciennym nakryciami, którymi wywożono z miasta aresztowanych. W sklepach przeważnie wystawiono już rozbite szyby i naprawiono szkody. Liczba osób aresztowanych we Lwowie w ostatnich dniach jest dotąd okryta tajemnicą śledstwa.

**KATASTROFA AUTOBUSOWA.**

Tarnów. — W niedzielę przedpołudniem na ul. Krakowskiej obok mostu kolejowego wydarzyła się katastrofa samochodowa, która omal nie pociągnęła za sobą kilkunastu ofiar w życiu ludzi.

Oto autobus Spółki Podhalańskiej, powracający z Nowego Sącza, jadący z dużą szybkością, wpadł na ślup telegraficzny z taką siłą, że go złamał w połowie, sam zaś autobus uległ poważnemu uszkodzeniu. Z pośród jadących 11 osób, 3 osoby ranne; przewieziono je do szpitala powszechnego. Przyczyną katastrofy wedle podania szofera miało być uszkodzenie kierownicy.

**Przed procesem apelacyjnym**  
 morderców min. Pierackiego.

Warszawa. — W sądzie apelacyjnym czynione są przygotowania do procesu zabójców ś. p. ministra Pierackiego, rozpoczynającego się dn. 27 b. m.

Sala Nr. 3 w gmachu sądowym przy Pl. Krasińskich przystosowywana jest specjalnie do mającego się odbyć procesu.

Ta część sądu, w której toczyć się będzie rozprawa została oddzielona od pozostałej części gmachu. Wszystkie pokoje w tej części zostały opróżnione.

Lawa oskarżonych została znacznie powiększona tak, aby pomieścić wszystkich oskarżonych, którzy sprowadzeni zostaną na rozprawę.

Ponadto mają być okratowane wszystkie okna, zarówno na sali sądowej, jak i w pokoju dla aresztantów, gdzie oskarżeni w przerwach będą przebywać.

Rozprawa obliczona jest na około 7 dni.

**WYBUCH PETARDY.**

Grudziądz. — Nieznani s p r a w c y podrzucili przed składem drogerijnym pod nazwą „Lotos”, którego właścicielem jest Samuel Goldwag, przy ul. Wyciekiego nr. 10, petardę, która wybuchła z ogłuszającym hukiem, budząc ze snu mieszkańców całej ulicy. Siła wybuchu była tak wielka, iż w wielu domach sąsiednich powpadały szyby, między innymi także wielka szyba okna wystawowego. Szkody wynoszą około 1.000 zł. Policja wszczęła niezwłocznie śledztwo i aresztowała 6 osób, w tej liczbie studenta z Poznania, Rościława Bagajewicza, prze-

bywającego w domu na wakacjach, rolnika Bolesława Dejewskiego z Węgrowa pod Grudziądzem oraz dwóch robotników. Następnie policja przeprowadziła kilkogodzinną rewizję w lokalu i sekretaracie stronnictwa narodowego przy ul. Podgórznej tudzież w filii redakcji „Słowa Pomorskiego” przy ul. Ogrodowej. Z redakcji zabrano niektóre akta oraz prywatną korespondencję red. Czerwińskiego. Do późnych godzin w policji przesłuchiwano członków stronnictwa narodowego. Zarówno rewizja, jak przesłuchanie dotychczas nie doprowadziły do wykrycia sprawców podżuczenia petardy.

**Surowy wyrok**

w procesie kasjerów kolejowych.

Warszawa. — W sądzie okręgowym zakończył się proces bandy kasjerów kolejowych z dworca głównego, która utrzymując stosunki z kolporterami fałszywych pieniędzy, puszczała fałszyki w obieg, przy wydawaniu reszty nabywającym bilety podróży.

W toku przesłuchiwania świadków, szkodliwość bandy dla interesów państwa uwidoczniła się w całej pełni. Nie wiele brakowało, ażeby prof. Piccard padł również ofiarą nieuczciwości jedne-

go z kasjerów. Dwóch pasażerów, którzy jechali w jednym wagonie z profesorem — stwierdziło, że kasjer wydał im resztę fałszywymi pieniędzmi. Prof. Piccard uniknął tego, dzięki nabyciu biletu w „Orbisie”.

Sąd okręgowy skazał Władysława Sporę i Dawida Hoffrichtera, głównych dostarczycieli fałszyfkotów oraz kasjera Stanisława Michałowskiego po 10 lat więzienia, pozostałych kasjerów — Kazimierza Krzemińskiego, Bronisława Owsińskiego, Eugeniusza Gizelewskiego i Bolesława Kutakowskiego po 8 lat więzienia, Leokadję Sporową na 4 lata więzienia.

**WYBUCH ŚLONINY NA PATELNI.**

Warszawa. — W mieszkaniu adwokata Witolda Dąbrowskiego w Warszawie przy ul. Hożej nr. 41 nastąpił wybuch od... palącej się słoniny. Słonina, pozostawiona przez służącą na patelni, zapaliła się. Kiedy służąca zalała patelnię wodą nastąpił wybuch, spowodował którego wyłaziła szyby w pokoju, przylegającym do kuchni. Dozorca przy pomocy palacza, stłumił palącą się słoninę oraz zagasił ogień na firankach przy piecu kuchennym.

**JASTRZĘBIE ZDRÓJ**  
**PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH**  
 Otwarcie sezonu 1-go maja.  
 Korzystajcie z takich ryczałtów kąpielowych.  
 Żądajcie bezpłatnych prospektów.  
 DYREKCJA ZAKŁADU KĄPIELOWEGO.

**Zjednoczony Komitet obrony PRAW LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W POLSCE.**

żydowska „Chwila” donosi, że w Warszawie odbyła się konferencja w sprawie jednolitej organizacji żydostwa w Polsce.

W naradzie — pisze — wzięli udział przedstawiciele organizacji sjonistycznej z B. Kongresówki, organizacji sjonistycznej Małopolski wschodniej, Małopolski zachodniej i Śląska, Mizrach, Judenstaatspartei oraz Hitachdut. Po dłuższej dyskusji wyłoniono komisję z 5 osób w celu przeprowadzenia negocjacji z pozostałymi stronnictwami w przedmiocie utworzenia „Zjednoczonego Komitetu obrony praw ludności żydowskiej w Polsce”.

Podstawowe wytyczne działalności mającej się utworzyć reprezentacji ujęto w następujących punktach: 1) niezawisłość samodzielnej polityki żydowskiej; 2) pomoc polityczno-prawną i społeczną dla ludności żydowskiej w Polsce; 3) ustalenie zasadniczych wytycznych w aktualnych zagadnieniach politycznych jako obowiązujące przedstawicieli stronnictw wchodzących w skład

reprezentacji; 4) wybór komisji dla zbadania możliwości zwolnienia kongresu żydowskiego w Polsce na podstawie wyborów, ewentualnie możliwości przyjęcia wyborów na kongres światowy, jako podstawy powstania będącego w mowie ciała; 5) żadne z tych ugrupowań nie może czynić posunięć politycznych bez uprzedniego przedłożenia sprawy reprezentacji i bez poprzedniej próby uzgodnienia jej w ramach reprezentacji”.

— A zatem — jednolity front żydostwa polskiego, które dotąd było rozbite!

Wydaje się nam rzeczą wątpliwą, aby myśl zorganizowania wspólnego frontu żydowskiego w Polsce przybrała realne kształty. Chyba tylko w obronie uboju rytualnego, ale to już zapóźno...

„LUNA”  
 Pożądany film  
**OSACZONA**  
 w rol. gł. SYLVIA SYDNEY  
 Nad program:  
 Aktualności z całego świata.

**KINO „EDEN”, 1 Alja 12** Dziś poraz ostatni! Nowy polski film muzyczny  
**STRASZNY DWÓR**  
 Romantyzm, Miłość, Humor, Splew, Taniec. Dla młodzieży dozwolone.

**KRONIKA**

Częstochowa 23 Kwietnia Czwartek  
 Dz.ś — Wojciecha b. m.  
 Jutro — Fidelisa z Sigm.  
 Wschód słońca o godz. 4.35  
 Zachód " " 18.51  
 Kalendarz historyczny:  
 Pierwszy wybór na króla Władysława Łokietka 1296 r.

— Zmiana na stanowisku dyrektora częst. Ubezpieczalni. Na miejsce zwolnionego na emeryturę dyr. Tomaszewskiego mianowany został dyrektorem Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie inż. Waliński, b. wicedyrektor Ubezpieczalni lwowskiej.

— Imieniny weterana. Do Redakcji naszego pisma przybyła delegacja członków Stow. b. więźniów politycznych, zawiada. mając nas, że w dniu dzisiejszym 23 b. m. przypadają imieniny zamieszkałego w Częstochowie weterana powstania 1863 r., e. dziewięgo obywatela — porucznika Wojciecha Jedrzejkiewicza.

Łącząc się z życzeniami, jakie w dniu dzisiejszym spotyka Solenizanta, którego mieszkańca za czasów niewoli było dla wielu działaczy politycznych czestem schronieniem, a rady i wskazówki chroniły wielu z obywateli przed pocięciem carskich sępaczy, — w dniu imienin Redakcja naszego pisma składa jednemu z nielicznych, sędziemu behaterowi powstania 1863 r.

zyczenia, aby długie jeszcze lata swoją osobą i mądrem weterana był wśród nas dla młodszych pokoleń żywym pomnikiem ofiarnego patriotyzmu i miłości Ojczyzny.

**Czy Częstochowa zostanie bez sądu okręgowego?**

W tych dniach odbyła się konferencja w sprawie utrzymania w Częstochowie Wydziału Zamejsewskiego piotrkowskiego sądu okręgowego.

Wydziałowi temu, jak donosiliśmy, grozi skasowanie, ponieważ sumy, przeznaczone na komorne za jego siedzibę, nie zostały zatwierdzone przez władze wojewódzkie w budżecie miejskim na rok 1936/37.

W konferencji wzięli udział: pp. prezes s. o. w Piotrkowie Angiewicz, wiceprezes s. o. w Częstochowie, Keller, tymczasowy prezydent miasta Motał oraz sędziowie Nakonieczny i Trzeński.

Tymczasowy prezydent miasta przyjął do wiadomości wszystkie argumenty, przemawiające za koniecznością utrzymania wydziału sądowego, zaznaczył jednak, że stanowisko władz wojewódzkich idzie po linii jeknajwiększych oszczędności budżetowych.

Ostateczna decyzja zapadnie w min. sprawiedliwości.

**Paryska prasa o „Potępieńcu”**

„Intransigeant” pisze:  
 „Byłoby rzeczą niesłuszną przypisywać wszystkie wartości filmu Victorowi Mac Laglenowi, który bezsprzecznie w filmie tym odtworzył najpiękniejszą rolę swojej kariery filmowej. Zaden inny aktor nie potrafiłby, z większym realizmem i bardziej porywająco odtworzyć dramatycznych przesady Gypo. Dramat ten mógłby pozostać w ramach zwykłej przyrody filmowej — gdyby nie artysty i umiar realizatora — Johna Forda.  
 „Historia ta, oparta na powieści Liama O’Flaherty’ego, „L’AZW W SOBIE RELIGIJNY IDEALIZM, HUMOR, POTEGE I UCZUJLIWOŚĆ, które składała się na to, że film wybiła się ponad zwykłą produkcję. To wszystko jest jeszcze pod kreślone technika tak doskonała, jaka się rzadko spotyka nawet w filmach amerykańskich. Reżyser John Ford, oraz jego współpracownicy, każdy w swojej dziedzinie — oświetlenie, fotografia, dekoracje, ilustracja muzyczna — znaleźli wartości, które nadają filmowi specyficzny charakter.  
 „Już krótko przed Warszawą film ten wyszła tańd będzie kino „Atlantic”.

— Zwyżka cen pieczywa. W ub. poniedziałek odbyła się w Magistracie pod przewodnictwem tymcz. wice-prezydenta inż. Henszla konferencja porozumiewawcza z przedstawicielami piekarzy, na której ustalono, że ze względu na zwyżkę cen zboża i mąki ceny pieczywa będą podwyższone chleba o 2 gr., a bułek o 8 gr. na kilogramie. A więc chleb pyłowy 50 proc. kosztować będzie 26 gr., razowy żytni 20 gr., a bułki pszenne 62 gr. za kg., bułki pojedyn cze, jak dotychczas, po 4 gr. i 8 gr., jednak przy nieco mniejszej wadze.  
 Nowe ceny obowiązują od dn. 23 b. m.

**Drzewo z lasów państwowych**  
 na budowę szkół.

Komitet ekonomiczny ministrów przyjął i uchwałił wniosek ministra rolnictwa i reformy rolnych o sprzedaży drzewa z lasów państwowych na budowę szkół powszechnych. Wniosek ten udziela ministrowi rolnictwa dwu upoważnień: 1) poczynając od 1 b. m. minister ma prawo dokonywać sprzedaży drzewa z lasów państwowych samorządom terytorjalnym na budowę szkół powszechnych ze zniżką, wynoszącą 33 proc. od obowiązujących cen na warunkach kredytowych z rozłożeniem na raty na 5 lat; wartość skredytowanego drzewa w każdym z trzech okresów nie może wynosić więcej, niż 3 milj. zł.; ulga 33-procentowa ma być zastosowana także do sprzedaży na wskazany wyżej cel dokonanych przed 1 kwietnia 1936 r.; 2) min. rolnictwa upoważniony jest do zaliczenia na rachunek skarbu na spłatę zysków z lat ubiegłych należności od samorządów umorzonych na podstawie dekretu Prezydenta z dnia 14 listopada 1935 r., przewidującego zarachowanie należności lasów państwowych od samorządów. W uzasadnieniu do tego rozporządzenia wskazuje, iż stanowi ono wykonanie rezolucji Sejmu z dnia 27 lutego 1936 r., wywołującej rząd do stosowania przy sprzedaży drzewa samorządom na budowę szkół powszechnych ulgi.

— Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa Zebranie organizacji Koła Przyjaciół Harcerstwa przy हुłkach harcerki i harcerzy w Częstochowie odbędzie się dnia 27 kwietnia b. r. o godz. 18-iej w lokalu Zarządu Miejskiego pokój nr. 8.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w środę, spowodu próby generalnej teatr nieczynny. W czwartek o godz. 20-iej premiera świetnej komedji St. Kiedrzyńskiego p. t. „Raz się tylko żyje”.

**Zwolnienie narodowców z Berez**

Jak się dowiadujemy, uwięzieni od dłuższego czasu narodowcy: Pacholczyk z Częstochowy, Podczaski i Bartyzel zostali zwolnieni z obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

Są to ostatni z pośród narodowców, jacy do tego czasu w Berezie byli internowani, tak, iż obecnie niema już w obozie odosobnienia ani jednego narodowca.

Jednocześnie zwolnieni również zostali z Berez y wszyscy ukraińcy.

**Skrócenie podróży**  
 Warszawa—Zakopane.

Ministerstwo komunikacji zdecydowało przyspieszyć połączenie wszystkich większych miast kraju z uzdrowiskami. W nowym rozkładzie jazdy PKP., który wchodzi w życie z dniem 15 maja nastąpi zmiana trasy pociągów, podążających z województw kresowych i centralnych do Zakopanego i Krywnicy.

Dotąd pociągi do uzdrowisk kursowały przez Kraków, co było połączone z kilkunastominutowym postojem.

W nowym rozkładzie przewidziane

# INOWROCŁAW ZDRÓJ

solanki borowina KURACJE RYCZALTOWE: całkowity pobyt  
 kwasowęglowe wodolecznicze 119.-zł. 174.-zł. 226.-zł.  
 elektroterapija 2 tyg. 3 tyg. 4 tyg.  
 sanatorium radowe  
 pijalnia  
 Inhalatorjum  
 Bezpłatne prospekty na żądanie.

jest kierowanie pociągów do Zakopanego i Krywny z pominięciem Krakowa przez węzły kolejowe Trzebinia i Skawca. Wskutek tego podróz będzie skrócona o 40 km., co umożliwi oszczędność w czasie podróży o przeszło pół godziny.

Potaniaje również z tego powodu bilety kolejowe do Zakopanego i Krywny. — Roboty publiczne rozpoczęte. W obecnej chwili na prowadzonych w naszym mieście robotach publicznych zatrudnionych jest 450 robotników. Wiekłość pracuje przy robotach drogowych, a m.: przy budowie ulic Równoległej na Ost. Groszu i Zabiej na Zawodzie oraz przy gruntownym remoncie ulic Narutowicza i św. Barbary.

Około 100 osób znalazło zatrudnienie na robotach plantacyjnych na Ost. Groszu przy budowie zieleńca parku przy zbiegu ulic Rejtana i Narutowicza. Bezdziału jeden z największych zieleńców w Częstochowie.

— Przedwezne wiadomości o obniżce taryfy osobowej na P. K. P. W związku z wiadomościami o rzekomo zamierzonej obniżce taryfy osobowej na kolejach o 25 proc. od dnia 1 czerwca rd. donoszą, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie.

Ministerstwo komunikacji przeprowadza obecnie badania nad wynikami pracy wozowemi i finansowemi reformy taryfy, dokonanej w dniu 1. I. 1936 r., co wymaga zebrania materiałów z większego okresu czasu. Studia te mają na celu ewentualne dalsze uproszczenie opłat i ulg taryfowych, narazie jednak nawet w przybliżeniu niepodobna określić, jakie zmiany opłat normalnych mogą jeszcze nastąpić.

O terminie 1 czerwca r. b. dla wprost taryfy osobowej nie może być oczywiście mowy, choćby tylko ze względów technicznych, sam bowiem druk około 100 milionów biletów zajmuje kilka miesięcy czasu.

— Walizki do odebrania. W II-gim Komisariacie znajdują się do odebrania walizka, zawierająca różne przedmioty oraz spis parafii diecezji łódzkiej i jeden brewarz. Prawy właściciel zgłosić się może po odbiór w godzinach urzędowych.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.35<sup>1/2</sup>, rubel złoty 4.92, dolar złoty 9.23, banknoty niemieckie 140.00.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 22 na 23 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

## Z Sądu Okręgowego Wyrok uniewinniający

W PROCESIE NARODOWCÓW.

W dalszym ciągu wczorajszego ciekawego procesu oskarżeni poza Lewanowiczem i Jędrzejakiem zaprzeczyli, aby mieli być na miejscu awantury. Św. poster. Gruszczyński oświadczył, że w czasie kiedy legitymował dwóch zatrzymanych w sklepie, przed sklepem zebrał się tłum, który został rozproszony przez niego. Lewanowicz i Jędrzejak zażądali od niego, aby ich odpowiedział do Komisariatu. Gdy nie chciał uczynić tego, tłum zaczął wołać: — „nie dajcie się”, „rozbroić go”. W tym czasie ktoś z tłumu rzucił kamieniem w szyję, a drugim został uderzony w biodro.

Św. poster. nie może stwierdzić, aby na ławie oskarżonych, ktoś wieciej niż dwa, był jako legitymowany, jako wskazanych mu, brali udział w zbiegowisku. Przypuszcza jednak, że prawdopodobnie musieli być tam, gdyż poprzednio widział ich stojących na tejże ulicy w pewnych odstępach i rozmawiających.

Św. Krakauer poznał na ławie oskarżonych wszystkich, jako tych, co brali czynny udział — gdy część z nich wogóle nie była na miejscu. Sąd wydał wyrok uniewinniający wszystkich. W motywach ustnych sąd ogłosił, że oparł się przeważnie na zeznaniach św. post. Gruszczyńskiego, który nie mógł stwierdzić dokładnie, czy oskarżeni brali udział w zajęciu poza dwoma wskazanymi mu jakiej sprawców.

Ponadto jeden z Krakauerów wskazał podczas przewodu sądowego na wszystkich oskarżonych, jako na tych, co brali udział w

zajęciu. Zeznanie to nie zgradza się z zeznaniem Krakauera drugiego i dlatego sąd uznał za stosowne wydać wyrok uniewinniający.

— Skazanie wyrotowców. Sąd okręgowy w Katowicach skazał za działalność wyrotową Izraela Maształowicza na półtora roku więzienia oraz Romana-Mielczarka z Częstochowy na 3 lata więzienia.

— Pokąsany przez psa. W dniu 11 b. m. na ulicy Zaciszańskiej pokąsany został przez psa niewiadomego właściciela 9-letni Zbigniew Kryk, zam. przy ulicy Zaciszańskiej nr. 5.

— Chce wymordować całą rodzinę. Pawełek Franciszek, zam. przy ulicy Bratniej nr. 25 zameldował w policji, że Kowalski Leon zam. na Górkach odgraża jemu i rodzinie wymordowaniem.

## Zamach samobójczy

NA TLE ZAWODU MIŁOSNEGO.

Wczoraj około godziny 22-jej niejaki Sikora Władysław, lat 33, zam. przy ul. Łódzkiej 10, usiłował popełnić samobójstwo.

W tym celu zdesperowany Sikora, zażył dość silną dawkę trucizny.

Wymienionemu umieszczono w szpitalu przy ul. Waszyngtona na kuracji. Przyczynę targnięcia się na życie był zawód miłosny.

— Zatrzymany za jazdę bez biletu. Za przejazd pociągiem osobowym bez biletu zatrzymany został Jarmelenuk Władysław, ur. 1913 r. w Chabarowsku (Rosja), bez stałego miejsca zamieszkania, którego przekazano Sądowi Grodzkiemu.

— Powybiłszy szyby. Respondek Janina, zam. przy ul. Batorego nr. 28 zameldowała w policji, że maż jej Stanisław Respondek, z którym nie żyje od roku czasu, powybiłszy szyby w oknie i pobił ją.

— Złodziej węgla. W składzie opału na st. kol. w Częstochowie przylapano zostały na kradzieży węgla: Fajman Anna, Catusińska Bronisława, Ziółkowska Kornelia, Tyszler Jadwiga i Cegielna Helena, zamieszkałe w barakach miejskich.

— Pożar we wsi Szarlejka. Dnia 18 b. m. we wsi Szarlejka, spłonął dom drewniany kryty słomą wartości 400 zł. Pożar powstał z wadliwie urządzonego komina.

## Dramatyczny zamach

NA PANIA MŁODEGO.

W ubiegłą niedzielę w pobliskiej wsi Poczesna wydarzyła się wstrząsająca tragedia życia.

Zajście wyinkoło po ślubie Sebastjana Wawrzeńczaka, zam. we wsi Łysiec, gm. Ręchawice z Marią Opilką mieszkanką wsi Zawada, gm. Kamienica Polska.

W chwili, gdy młoda para opuściła kościół parafjalny św. Trójcy, podbiegła nagle do młodożeńców 22-letnia Aniela Jabłońska (wiew Zawisna, gm. Poczesna) i zanim się zorientowano oblała nana młodego jakimś gazyzarnym płynem.

Na szczęście w porę obezwładniono awanturniczką kobietę, dzięki czemu Wawrzeńczak odniósł tylko lekkie uszkodzenie jednego oka i zniszczeniu został mu garnitur.

Tragiczne zajście powstało z czestych wizer Wawrzeńczaka jakie składał przedtem Jabłońskiej. Wreszcie po pewnym czasie porzucił zakochana w nim Jabłońska. Gdy wiec w ub. niedziele Wawrzeńczak brał ślub z inną urobaczona Jabłońska postanowiła się zemścić.

I oto w przystępie rozpaczcy nie zawahała się oblać Wawrzeńczaka kwasem, chcąc swemu wrodzicielowi wypalić oczy.

Akt zemsty nie udał się i nieszcześliwa dziewczyna odpokutuje przed sądem za swój czyn zbrodniczy.

Zamach na życie Wawrzeńczaka oraz motwy tegoż znane wszystkim wzbudziły w okolicy zrozumiałą sensację, a zwłaszcza młodzież wiejska żywo komentuje wypadek.

— Nagle zasfambnięcie. Na placu Jasnogórskim zasfambnięcie wskutek krwotoku, Lasoń Czesław, lat 29 zam. w barakach miejskich.

— Żądają pieniędzy na wódkę. Kubik Andrzej, zam. przy ulicy Długiej nr. 2. zameldował w policji, że w dniu 9 b. m. na ulicy Narutowicza podszedł do niego Miodkajczyk Mieczysław i pod groźbą pobicia żądał pieniędzy na wódkę.

# OSTATNIE WIADOMOSCI

## GDZIE SA OBECNIE WOJSKA WŁOSKIE

Dessie, 22.4. — Wedle ostatnich doniesień z frontu północnego, wojska włoskie jeszcze nie osiągnęły prowincji Szolameda, znajdujące się w odległości 60 km. na północ od Addis Abeby, na drodze wiodącej z Dessie.

Źródła włoskie donoszą, że włoska kwarta główna została przeniesiona na 12 smolotach do Dessie.

## Władze opuściły Addis Abebę

Addis Abeba, 22.4. — W myśl ułożonego zgóry programu, opuściły władze centralne stolicę, zabierając z sobą najważniejsze dokumenty państwowe. Mimo, że ludność liczyła się z tym faktem, wywołała przecież wiadomość o opuszczeniu stolicy przez władze silne zaniepokojenie, co wyraża się w wzmocnionym odpływie ludności, zamykaniu sklepów i lokali publicznych. Bank państwowy ogłosił, że w czwartek przono się do Dżibutti, co wywołało run ze strony publiczności, pragnącej wyciecia swe oszczędności i wkłady i zapatrzyć się w gotówkę. Siery wojskowe, pragnąc uspokoić ludność, zapewniają, że wojska włoskie posuwają się naprzód w kierunku stolicy powoli i ostrożnie, że nie zagraża doraźne z ich strony niebezpieczeństwo, że więc ewakuacja stolicy może być dokonana planowo i spokojnie.

## KATASTROFA AUTOBUSU

Sofja 22.4. — W pobliżu miejscowości Stara Zagora wydarzyła się straszna ka-

tastrofa autobusu. Dwóch pasażerów po niosło śmierć, 11 jest rannych.

## PROF. BARTEL W WARSZAWIE

Warszawa 22.4. — B. premier, prof. Kazimierz Bartel, przybył do Warszawy i zamieszkał w Prezydium Rady Ministrów, jako gość p. premiera Kościalkowskiego.

## PRZYJAZD NOWEGO WOJEWODY DO KRAKOWA

Kraków 22.4. — Dział rano przybył do Krakowa nowomianowany wojewoda krakowski pułk. Michał Gnoński i został uroczystie powitany, poczem udał się na Wawel, gdzie na sarkofagu Marsz. Józefa Piłsudskiego złożył wiązankę róż.

## Dalsze aresztowania

WE LWOWIE.

Lwów 22.4. — Lwowska policja kryminalna na pracuje obecnie bardzo energicznie nad wysledzeniem sprawców rabunków i grabieży w czasie tragicznych zajęć lwowskich. W dniu 21 b. m. aresztowano w dalszym ciągu kilkudziesięciu opryszków, u których znaleziono stopy skradzionych ubrań, bielizny i t. p. Wszystkie te rzeczy zdeponowano w lwowskim wydziale śledczym.

Jednocześnie prowadzone są aresztowania w najbliższych okolicach i wioskach, okazuje się bowiem, że w dniach tragicznych zajęć z okolic Lwowa napłynęły również elementy przestępcze, które dokonywały rabunków. Zwłaszcza wczoraj aresztowano kilka osób z prowincjonalnego terenu lwowskiego.

Do chwili obecnej znajduje się w więzieniu sądownym około 600 osób, oskarżonych o kradzieże w tragicznych dniach lwowskich.

**JAN KIEPURA**  
*czaruje i zachwyca wszystkich swym śpiewem w najwspanialszym filmie*  
**PIESN MIŁOSCI.**  
 Kino-teatr „Strylowski”, II., 2 Aleja nr. 27.

## Listy do Redakcji

Niemczenie młodzieży śląskiej.

Szanowny Panie Redaktorze!  
 Racz umieszczyć te kilka słów w swem poczytnym piśmie, które rzucają światło na działalność niemiecką na młodzieży śląskiej. Otóż będąc na stacji w Częstochowie dn. 19-go b. m. rano zobaczyłem wycieczkę szkolną. Po mowie zrozumiałem, iż pochodzą ze Śląska, zatrzymałem się więc chwilę, bo lubię gwarać śląską. Leż o dziwo! usłyszałem słowa, które mna, młodym Polakiem, aż zatrzęsły. Otóż do tych młodych uczniów podeszła ich opiekunka, która zaczęła rozmawiać do nich po niemiecku. Natomiast niektórzy dzieci rozmawiali po polsku. Zainteresowany tem, zapytałem tej pani, skąd ta wycieczka, otrzymałem odpowiedź, że jest to wycieczka uczniów polskich z Katowic. Na zwroćmo uwagę, dlaczego pani rozmawia do uczniów polskich po niemiecku, odpowiedź była taka: „Przecież Śląsk należał do Niemiec”.

Czyż niema czynników odpowiedzialnych, któreby zajęły się taką sprawą i temi paniami, które nie uczą dzieci nawet mowy polskiej, a wszczepiają w młode umysły dzieci śląskich zasady niemieckie, przez dawanie im przykładu, że jakoby byli Niemcami? Jest to działanie na szkodę Polski. Bo cóż z tych uczniów dla Polski wyróżnie, gdy będą wychowywani według zasad niemieckich?

Czyż nie lepiej byłoby, aby ci panowie, którzy tak ostro występują przeciw Stronnictwu Narodowemu, zajęli się tą sprawą, by Śląsk, te najbogatsze ziemie polskie, nie stały się łupem niemieckim. Na to trzeba zwrócić więcej uwagi. I taki element, który działa na szkodę państwa polskiego, przepędzić precz.

Pozostając z poważaniem *M. Morzyński*

## Kronika sportowa

Wyniki meczów niedzielnych. Mistrz. kl. A. Brygada — Skra 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Polak i Heine II.

W Zawierciu Warta (Zawiercie) — Myszków 7:0 (0:0). Myszków wystąpił z 6-ma rezerwowymi. Dzięki temu zwycięstwu Warta ostatecznie wydosła się z grupy, zagrożonej spadkiem do klasy B.

Z Częst. Tow. Cyklistów. W ub. niedziele odbyło się otwarcie sezonu sportowego Częst. Tow. Cyklistów. Punktualnie o godz. 10 rano nastąpił wymarsz członków Tow. do kościoła im. N. P. Marii na czele z prezesem p. J. Serednickim przy dźwiękach orkiestry Straży Ogniowej.

Po uroczystym nabożeństwie członkowie i zaproszeni goście odjechali autobusami i rowerami do Olsztyna, gdzie po wspólnym

obiedzie rozdano nagrody za turystykę, za ubiegły sezon sportowej i wręczono specjalny dyplom za 35 lat pracy sportowej p. Stanisławowi Czerwikowskiemu, poczem uczestnicy powrócili do Częstochowy i na tem otwarcie sezonu C.T.C. zakończono.

Podkreślić wypada, że mimo fatalnej pogody przybyło do Olsztyna 112 osób, co świadczy o sympatji jaką się cieszy C.T.C.

Jędrzejowska przegrywa z Krahwinkelem. W finale gry pojedynczej pałi o mistrzostwo Grecji. Dunka Krahwinkele-Sperling po konała Jędrzejowską w stosunku 0:1, 6:4. Jedyny większy sukces uzyskali Polacy w erze mieszanej, zdobywając mistrzostwo Grecji. Para polska Jędrzejowska-Hebda zwyciężyła w finale par angielsko-francuska Yorke-Journu 3:6, 7:5, 6:1.

Drużyna polska wyjechała w poniedziałek rano do kraju.

**DOM**  
 drewniany nowy z placem, 2-mieszkaniowy, za 1,300 zł. sprzedam, warunki dogodne, ul. Lwowa wrocławskiej, ul. Włocławskiej nr. 51, Malinowski.

**3 - 4 POKOJE**  
 od czerwca w nowym domu, 2 wejścia, oraz pokoi pojedynczy do wynajęcia Kilińskiego 10

**KARPIE**  
 kroczki, narybek i matki do przedania gm. Dąbów, Kuznica, Marjanowa W. Dawid.

**KUPIE**  
 większa ilość kapusty kwaszonej II Aleja 41 Gatkiewicz.

**LOKAL**  
 skanalizowany, nadający się na fabryczkę lub warsztat z mieszkaniami 2-u pokojowym i kuchnią do wynajęcia przy ul. Marii, Wiadomości Restauracji „Paryska” Aleja 19

**ŁÓZKO**  
 żelazne, lustro, maszyna Singera, stół sprzedam tegoż star. Chłopickiego 7, m. 5.

**POTRZEBNY**  
 umebowany pokój faska we zgłoszenia Sklep „Gońca” dla „Krytyk”

**SLUSARZ**  
 potrzebny ul. Focha 23 Szczepny.

**CZTERY POKOJE**  
 z kuchnią, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia ul. Dąbrowskiego 1 r. 13. Wiadom. w wędliniarni.

**POTRZEBNY**  
 uczeń do trzyczera Lg. Maja 26.

**DO WYNAJECIA**  
 trzy pokoje kuchnia, — piętro, front, balkon, Aleja Wolności nr. 32

obiedzie rozdano nagrody za turystykę, za ubiegły sezon sportowej i wręczono specjalny dyplom za 35 lat pracy sportowej p. Stanisławowi Czerwikowskiemu, poczem uczestnicy powrócili do Częstochowy i na tem otwarcie sezonu C.T.C. zakończono.

Podkreślić wypada, że mimo fatalnej pogody przybyło do Olsztyna 112 osób, co świadczy o sympatji jaką się cieszy C.T.C.

Jędrzejowska przegrywa z Krahwinkelem. W finale gry pojedynczej pałi o mistrzostwo Grecji. Dunka Krahwinkele-Sperling po konała Jędrzejowską w stosunku 0:1, 6:4. Jedyny większy sukces uzyskali Polacy w erze mieszanej, zdobywając mistrzostwo Grecji. Para polska Jędrzejowska-Hebda zwyciężyła w finale par angielsko-francuska Yorke-Journu 3:6, 7:5, 6:1.

Drużyna polska wyjechała w poniedziałek rano do kraju.

**DOM**  
 drewniany nowy z placem, 2-mieszkaniowy, za 1,300 zł. sprzedam, warunki dogodne, ul. Lwowa wrocławskiej, ul. Włocławskiej nr. 51, Malinowski.

**3 - 4 POKOJE**  
 od czerwca w nowym domu, 2 wejścia, oraz pokoi pojedynczy do wynajęcia Kilińskiego 10

**KARPIE**  
 kroczki, narybek i matki do przedania gm. Dąbów, Kuznica, Marjanowa W. Dawid.

**KUPIE**  
 większa ilość kapusty kwaszonej II Aleja 41 Gatkiewicz.

**LOKAL**  
 skanalizowany, nadający się na fabryczkę lub warsztat z mieszkaniami 2-u pokojowym i kuchnią do wynajęcia przy ul. Marii, Wiadomości Restauracji „Paryska” Aleja 19

**ŁÓZKO**  
 żelazne, lustro, maszyna Singera, stół sprzedam tegoż star. Chłopickiego 7, m. 5.

**POTRZEBNY**  
 umebowany pokój faska we zgłoszenia Sklep „Gońca” dla „Krytyk”

**SLUSARZ**  
 potrzebny ul. Focha 23 Szczepny.

**CZTERY POKOJE**  
 z kuchnią, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia ul. Dąbrowskiego 1 r. 13. Wiadom. w wędliniarni.

**POTRZEBNY**  
 uczeń do trzyczera Lg. Maja 26.

**DO WYNAJECIA**  
 trzy pokoje kuchnia, — piętro, front, balkon, Aleja Wolności nr. 32



# O wielką kulturę narodu

## Akcja Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wspólne cele i zadania poszczególnych grup społecznych czy też całych społeczeństw mogą być urzeczywistnione jedynie przez zorganizowany wysiłek zbiorowy. Do świadomej akcji zbiorowej musimy posiadać upośledzonego i wszechstronnie rozwiniętego człowieka-obywatela. Trzeba więc pierwszy wysiłek skierować ku wykształceniu poszczególnych jednostek, a tą drogą podnieść i rozszerzyć kulturę całego społeczeństwa. Trzeba w pierwszym rzędzie sięgnąć tam, gdzie kultura jest zbyt niska, gdzie brak jej stanowi najwęższe przeszkody, a nawet niebezpieczeństwa w realizowaniu wspólnych zadań. Trzeba zatem podnieść życie kulturalne wsi, a szczególnie wsi kresowych. Na wielkie zagadnienie kultury położył bardzo silny nacisk p. premier Kościalski w swoim ostatnim exposé sejmowym. Konieczność podniesienia ogólnej kultury społeczeństwa podkreślił z całą stanowczością, jako nacisk polskiej racji stanu. P. premier wskazał dwa wielkie tereny akcji kulturalnej: pierwszy z nich — to podniesienie kulturalne wsi, drugim zaś terenem działalności kulturalnej muszą być prowincjonalne miasta i miasteczka.

Już od 30 lat w historii kultury polskiej wielokrotnymi zgłoskami zapisywana jest działalność kulturalno-światowa Polskiej Macierzy Szkolnej.

Instytucja ta, zainicjowana w r. 1908 przez ks. Jana Gralewskiego i M. Brzezińskiego, musiała początkowo, ze względu na rzadki zabórce, prowadzić pracę tajną. Skoro jednak pewne przebieżki wolności zmieniły nieco stosunki i uzyskano zatwierdzenie statutu, twórcza działalność Polskiej Macierzy Szkolnej wnet wydawała piękne rezultaty, dzięki ofiarnej pracy i pomocy pieniężnej najwybitniejszych w narodzie. Długa lista zasłużonych w tej akcji patriotów z Henrykiem Sienkiewiczem, wychowawcą narodu, na czele świadczy, jak bardzo społeczeństwo doceniało znaczenie tej placówki kulturalno-światowej.

Od samego początku powstania Polskiej Macierzy Szkolnej Częstochowa stała w rzędzie tych miast, które wybitną pracą przyczyniały się do niesienia światła w mroki ówczesne. Ale już w r. 1908 społeczeństwo częstochowskie doznało wielki cios z powodu zamknięcia Macierzy, która znów w r. 1918 na nowo rozpoczęła działalność. Prowadzone przez siebie instytucje, szkoły powszechne i średnie oddaje P. M. S. w Częstochowie władzom państwowym polskim w r. 1920. Od tego czasu organizacja P. M. S. nie istniała w Częstochowie aż do marca roku bieżącego, kiedy to z inicjatywy Zarządu Głównego P. M. S. w Warszawie zostało powołane do życia Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Częstochowie.

W Polsce Odrodzonej znaczenie P. M. S. wcale nie jest mniejsze, aniżeli za czasów zabórczych. I dziś zadania, jakie stają przed tą instytucją, również są ogromnej doniosłości i sięgają w trwałość bytu państwowego.

Do zadań tych przedewszystkiem należy walka z klęską analfabetyzmu. Miljon dzieci bez szkoły — to ponura przyszłość Polski. Dać temu milionowi dzieci pozabawiony promień oświaty, szkołę — oto jedno z naczelnych zadań Polskiej Macierzy Szkolnej. Drugie zadanie również niemniej jest ważne. Absolwenci szkół zawodowych w całym państwie napotykają bardzo wielkie trudności, po ukończeniu wykształcenia zawodowego. Brak możliwości zarobkowania wywołuje wśród młodzieży apatię, przynębnie, a niejednokrotnie sła bsi ulegają wpływom radykalizmu, stając się jednostkami społecznie szkodliwymi. Polska Macierz Szkolna, prowadząc szkoły zawodowe, dąży do zapewnienia pracy absolwentom tych szkół.

Wreszcie zadaniem Macierzy jest podnoszenie oświaty przez czytelnictwo. Na całym obszarze kraju prowadzi w tym kierunku żywą akcję przez tworzenie bibliotek.

Pod względem terytorjalnym Polska Macierz Szkolna realizuje następujące dwa postulaty:

1. Ponieważ w województwach wschodnich jest największa ilość dzieci bez szkoły, Macierz zakłada i prowadzi tam szkoły powszechne, obok szkół średnich, za-

wodowych i innych.  
2. W województwach środkowych propaguje P. M. S. ideę samopomocy oświatowej przez zakładanie prywatnych szkół powszechnych we wsiach, odpowiednio zasobnych. Oprócz tego propaguje Macierz indywidualne nauczanie dzieci metodą t. zw. w ostatnich czasach w „cetero ocy“.

Bogatemi rezultatami działalności może się poszczycić P. M. S. Oto obecnie prowadzi: 175 szkół powszechnych, 8 szkół średnich, 37 szkół zawodowych, 76 szkół doświadczeniowych, 55 burs i ochron, 1,287 bibliotek z księgozbiorem ponad 600 tysięcy tomów i t. d.

Na uwagę zasługują wprowadzone przez Macierz, szczególnie na wsiach kresowych, wędrownie małe biblioteki t. zw. „liliputki“, zawierające po 15 — 20 tomów w szafce. „Liliputki“ te obnoszą inteligentniejsi z posteród miejscowej ludności amatorzy bibliotekarzy. Idą od domu do domu, czytają domownikom wybrane, interesujące fragmenty z poszczególnych książek, a gdy się która spodoba, to ją zostawiają, pod warunkiem, że będzie przeczytana głośno całej rodzinie. W ten sposób książka staje się przyjacielem domu kresowego i spójnią kresowej rodziny, zajętej w wolnych chwilach wspólnym głośnym czytaniem. Tak Polska Macierz Szkolna tworzy na kresach wschodnich bastiony polskości, spełniając swoją pracę dla dobra ogólnej kultury Polski i ku chwale Ojczyzny. Zagadnienie cywilizacji kresów wschodnich bezwzględnie musi obchodzić każdego Polaka. Gdy my nie będziemy tam działać, znajdują się tacy, którzy nie będą oszczędzali ani trudu, ani kapitału, lecz stopniowo uprawiać będą wyrotową i bezbożniczą działalność, trafiając na podatny grunt ciemnoty i nędzy.

Trzeba na kresy czempredziej nieść zbawienne promienie prawdziwej oświa-

ty i trzeba tam budować dobrobyt.

Nie można dopuścić, aby młodzież kresów wschodnich, po ukończeniu szkół zawodowych, opuszczała tereny kresowe, wędrując za chlebem do województw centralnych. Trzeba na kresach tworzyć dla tej młodzieży warsztaty pracy, które byłyby ośrodkami dobrobytu i bastionami polskości. Dlatego też akcja Polskiej Macierzy Szkolnej musi bezwzględnie znaleźć zrozumienie i poparcie całego społeczeństwa, które ofiarnością zasili fundusze Macierzy.

Na zbiorowy wysiłek społeczeństwa czeka 60 szkół na kresach wschodnich, przygotowanych przez Macierz do uruchomienia. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej opiekują się poszczególnymi szkołami na kresach i finansuje je. Każde nowopowstałe Koło P. M. S. — to przynajmniej jedna nowa szkoła na kresach. Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Częstochowie również przyjęło pod opiekę szkołę na kresach w przekonaniu, że tradycyna ofiarności społeczeństwa częstochowskiego i tym razem nie zawiedzie, zwłaszcza jeśli chodzi o problem zasadniczy dla każdego Polaka — o obronę kresów wschodnich.

Zapisał się do Koła P. M. S. na członków dożywności: ks. Przeor O. Norbert Motylewski; na członków zwyczajnych: ks. redaktor W. Mondry, ks. prob. Mirecki, ks. A. Zimniak, p. Bzowska, p. Helena Biesiekierska, p. Z. Wszeska, p. M. Żeliszawska, p. dr. Adam Borkowski, p. dr. P. Szaniawski, p. dr. Władysław Kahl, p. Wasilewski, p. A. Włosiński, p. Piotr Kulicki, p. sędzia Łyzicki.

**Przyjmujemy POŻYCZKI PAŃSTWOWE**  
PO KURSIE NOMINALNYM **zł. 100 ZA 100**  
przy ratelnym nabywaniu radioodbiorników najwyższej klasy — TELEFUNKEN. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POŻYCZEK JEST OGRANICZONY.  
**RADIO-TELEFUNKEN**  
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

wyszczęła niebywały krzyk i lament, bo wiem w chusteczce znajdowało się 150 zł., uzyskane ze sprzedaży krowy. Znajdujący się w pobliżu posterunkowy P. P. strzelił w kierunku unoszący się w stratosferę baloników, zdołał nawet jeden z nich zestrzelić, jednak dwa pozostałe w krótkim czasie skryły się wraz z pieniędzmi za chmurami.

## 1000-1500 zł. „odstepnego“

za mało mieszkanie w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: Głód małych mieszkań w Warszawie nie traci na nasileniu. Mimo, że ostatnio zaobserwowano w związku z zapowiedzią elektryfikacji ruchu podmiejskiego masowe przeniesienie się mieszkańców śródmieścia do podmiejskich okolic, ilość małych mieszkań w Warszawie nie wzrosła i zdobycie małego mieszkania połączone jest z odstepem, które waha się od 1000—1500 zł.

Lokali dwukopokojowych z kuchnią jest ciągle jeszcze za mało i całe budownictwo winno być nastawione wyłącznie na budowę małych mieszkań w domach blokowych.

(—) Zemlań na widok dolarów. W jednym z wielkich banków warszawskich zgłosił się do odbioru poważniejszej sumy dolarów w chłop, przybyły z Wołynia w towarzysztwie adwokata warszawskiego. W chwili, gdy właścikowi wypłacono dolary, tenże zemlań. Jak się okazało, przyczyną tego było wrażenie odniesione na widok znacznej sumy dolarów.

Wnieśnik ten zgłosił się do Warszawy po odbiór od rządu amerykańskiego renty po poległym na wojnie szwagrze swoim Dymitrze Rudnickim. Chłop, gdy zgłaszał się do adwokatów warszawskich spotykał się z odmową, gdyż sądzono, że zgłasza się po jałmużnę. Udał się więc o pomoc do policji i dopiero za jej pośrednictwem jeden z adwokatów przysłał go i temuż wnieśnikowi złożył dokumenty przysługujące dzieciom po poległym żołnierzu legjonu amerykańskiego rente.

Wnieśnik ów został zamianowany prawnym opiekunem sierot po zabitym żołnierzu i bank warszawski wypłacił mu około 7.000 dolarów. Do ostatniej chwili wnieśnik nie wierzył, czy otrzyma tak znaczną sumę, a na jej widok z przejęcia zemlań.

## Nie kupuj u żydów...

Bojkotowanie żydów jest dopuszczalne w granicach prawa.

Z Łodzi donoszą: Onegdaj w sądzie okręgowym w Łodzi odbyły się dwa charakterystyczne procesy odwoławcze.

W pierwszym oskarżonych było 8-miu narodowców, którym akt oskarżenia zarzucał, iż w dniu 6 marca r. b. w halach targowych w Łodzi nawoływali do bojkotu składów i straganów żydowskich. Po przesiedzeniu 36 godzin w areszcie śledczym wszystkich oskarżonych sąd sta rościński ukałał 7-dniowym aresztem bez względu na art. 28 o wykroczeniach.

Po naradzie sąd wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych. Sąd w motywach podkreślił, że wyrok uniewinniający wydał dlatego, iż bojkotowanie żydów w granicach prawa jest dopuszczalne, a karane jest tylko w tym wypadku, jeśli bojkot przeprowadzany jest przy użyciu siły fizycznej, gwałtu lub sabotażu.

W drugiej sprawie odwoławczej stawał K. Gralak, któremu akt oskarżenia zarzucał, iż w marcu r. b., zaopatrzywszy się w lokalu stron, narodowego w transparent z napisem „Nie kupuj u żyda“, obchodził dzielnicę balucką i rynek, wywołując tem zbiegowisko. Zatrzymany przez policję Gralak przesiedział 48 godzin w areszcie śledczym, poczem wyrokem sądu starościńskiego został skazany na 7 dni bezwzględnej aresztu.

Sąd okręgowy uwolnił oskarżonego od winy i kary i w motywach wyroku podkreślił, iż tego rodzaju czyn nie jest przestępstwem, a zbiegowisko wywołały osoby postronne, przyczem przewód sądowy nie stwierdził, aby oskarżony użył siły fizycznej lub gwałtu.

## Stronictwo Narodowe o zajściach lwowskich.

„Warszawski Dziennik Narodowy“, organ Stronictwa Narodowego drukuje następującą odezwę, wydaną przez to stronictwo we Lwowie po ostatnich zajściach:

„Polacy! Dobrze opłaceni agenci Kominternu zostali rzućni na Europę, aby pogrzić ją w fali komunizmu. Te same zbrodnicze ręce, żerując na niebawymie nędzy nadszerszych mas, wstrząsając nasze życie strajkami, rzucając trupy Polaków na bruk ulicy, atakują Krzyż Chrystusowy i Orła Polskiego.

Rozliczne procesy komunistyczne, wypadki w Krakowie i ostatnie — we Lwowie — jasno wskazują, do jakiej narodowości należą podżegacze ostatnich zajść.

O chleb i pracę w Polsce dla Polaków walczą ciagle i niezmiennie Obóz Narodowy. Jest to możliwe przy zupełnej zmianie treści życia polskiego. W tem niebezpieczeństwie, w jakim się Polska obecnie znajduje tylko świadome zorganizowanie wszystkich polskich sił może stanowić skuteczną szancję przeciw atakom czerwonej międzynarodówki i innych, wrogich sił. Tylko narodowe i narodowa myśl może stanowić broń przeciw komunistycznym hasłom.

W dążeniu do wewnętrznego porządku w państwie wzywamy całe polskie społeczeństwo do czynnej narodowej solidarności w bezwzględnej walce z pośrednimi i bezpośrednimi sprawcami tragedji polskich bezrobotnych.“

## Nienawiść do policji Agitacja bolszewicko-żydowskich naganijera.

Korespondent „Kurjera Poznańskiego“ tak pisze m. in. ze Lwowa:

„Trasa pochodu i miejsce zajść były starannie przez komunistycznych agitatorów wybrane. Gdy policja zajęta była pod ratusem, komuniści poprowadzili część tłumu na miejsce do tego rodzaju demonstracji wyznaczone. W centrum miasta, za rowami i ruszłowaniem robot publicznych, przy stosach kamieni. Osoby wiarygodne zapewniały, że część agentów komunistycznych czekała na ustalonem zgrybie miejscu. Na pierwszy ogień wypchnięto zapalonych i najwęższych a przytem bardzo nieszczerliwych bezrobotnych Polaków. Agitatorzy żydowskiej socjalistycznej i komunistycznej będą w pierwszych szeregach — aby ich widzia-

**PROSZKI**  
**Kogutek**  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA. PRZEZIEBIENIE**  
**BOLE GŁOWY. ZEBÓWIT** itp.  
LADZKAC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W PASE - KOGUTKIEM  
**WARSZAWA - JAKI PRZECIWIWAŁ DAJA**  
GDY JE SA JUZ NADADOWNICTWA.  
REGULACJE PROSZKÓW „HIGIENO-NERWOS“ Z KOGUTKIEM  
WYKONCZYLI WYKONCZYLI  
KOLEJNOŚCIOWY KOGUTKA  
PROZNA „HIGIENO-NERWOS“ SA TĘŻ W TRZEKLEK.

ły masy — ale dopiero na pogrzebie.

We Lwowie można zauważyć dość duże podniecenie. Na drugi dzień po wypadkach, znowu gromadziły się grupy bezrobotnych. Jedna z nich odbyła na placu Akademickim manifestację żałobną. Napewno uwijają się wśród nich bolszewicko-żydowskiej agitatorzy. Socjaliści zapewne urządził akademię i znowu będą mieli sposobność do wielu frazesów, które są wodą na młyn bolszewizmu. Po tem zorganizują strajki i znowu będą mieli znakomitą sposobność do szerzenia hasła „ludowego frontu“.

W tem wszystkim jest metoda. Szczególnie zwraca uwagę kierowanie nienawiści przeciwko policji i policjantom. — Każdy, kto zna początki rewolucji z marca w r. 1917 w Petersburgu, wie, jakim potężnym motorem działania rewolucyjnego tłumu jest nienawiść do policji. W Rosji car już abdykował, powstał nowy rząd, a tłum ciągle jeszcze urządził formalne polowania na policjantów. Są siły w Polsce, które chcą tę wypróbowaną petersburską metodę zastosować u nas“.

## Z KRAJU

(—) 150 zł. uleciało w stratosferę. — Niezwykły wypadek zanotowano na targu w Słupcy. Jedna z okolicznych włościanek, chcąc dzieciom swym sprawić niespodziankę, zakupiła trzy baloniki gazowe, które obciążyła dla bezpieczeństwa stawa... chusteczką od nosa. W pewnej chwili potraconą przez jednego z przechodniów, wypuściła nieoczekiwanie z rąk balonki, które porwane wiatrem, posyły bowały prosićciutko w górę. Kobieta



Z Warsz. Wystawy „Sport w Sztuce”, Bokser. Rzeźba (cement) Olgi Niewskiej.

## Ze świata

(X) Syn prezydenta U. S. A. — aktorem filmowym. John Roosevelt, syn prezydenta Stanów Zjednoczonych, zaangażowany został do jednej z największych amerykańskich wytwórni filmowych w charakterze aktora. Roosevelt zadebiutował na ekranie jeszcze w tym sezonie. Pierwszych wskaźników w nowym fachu udzielił mu popularny aktor Wallace Beery.

(X) Król Alfons — więzieniem w zepsutej windzie hotelowej. Z Wiednia donoszą: Niezwykła przegródka spotkała b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, który przybył tu na ślub swej krewnej, a siostrzenicy b. cesarzowej Zyty, księżniczki Alicji Parmeńskiej, z ks. Alfonsem Burbońskim, również krewnym b. króla hiszpańskiego.

B. król Alfons, który stanął w hotelu „Imperial”, chcąc udać się po obiedzie do swoich apartamentów na 1-em piętrze, wszedł do windy.

Tymczasem wskutek uszkodzenia motoru winda stanęła między piętrami i wszelkie próby uruchomienia jej spełzyły na niczym. Dopiero po upływie półtorę godzin, sprawdzonemu mechanikowi udało się winde ściągnąć spowrotem nadół.

B. król Alfons opuścił kabinę bład, bli-

ski omdlenia spowodu braku świeżego powietrza.

(X) Przykład godny naśladowania... Do wydziału opieki społecznej przy ministerstwie spraw wewnętrznych w Budapeszcie zgłosiła się w tych dniach pewna pani i wzięła urzędniczce 2.000 pengo na dokarmienie głodujących dzieci w komitecie Bekas, którego ludność szczególnie dotkliwie odczuwa braki przedmiotowe. Na pytanie urzędniczki zdumionego ta hojnością pani oświadczyła, że jest to tygodniowy wynik gry w brydża, urządzanego przez nią na cele dobroczynne.

## Niebywały dramat w więzieniu greckim.

Z Aten donoszą: W tych dniach zabito po krótkiej strzelaninie kryminalistę Marianosa, który podstępem zwałbił postać Eftaxiasa do celi i nie chciał go wypuścić. W związku z tym wypadkiem ogłaszają następujące szczegóły:

Marianos zastrzelił w r. 1929 w Atenach na ulicy 2-ch urzędników, ponieważ nie chcieli go zatrudnić w ministerstwie. Swego czasu skazano go za to na dożywotnie więzienie.

Ponieważ w stronach rodzinnych ciążył się wielkim wpływem, który w wyborach na tamtejszego postać Eftaxiasa

miał ogromne znaczenie, zwrócił się brat skazanego do postać z żądaniem uzyskania uwolnienia zbrodniarza. Prośbę jednak odrzucono. Ponieważ brat nie ustępował, musiał posel kontynuować starania o ulaskawienie.

Z powodu nowej pogroźki brata udał się posel jeszcze raz do więzienia do zbrodniarza. Zbrodniarz prosił go, by sam tylko przyszedł, ponieważ ma mu coś osobistego do powiedzenia. Nie podejrzewając nie złego, posel spełnił to żądanie.

Zaledwie jednak wstąpił, zbrodniarz zamknął drzwi i wymierzył ku niemu rewolwer. Pótem wezwał go do natychmiastowego wyjednania ulaskawienia, grożąc w przeciwnym razie zastrzeżeniem, w razie gdyby mu chcieli zrobić coś złego lub uwolnić postać z celi. Wszelkie pertraktacje za pośrednictwem strażników były bezowocne. Morderca postawił ultimatum, żądał słowa honoru, że będzie uwolniony oraz domagał się gazety rządowej, w której miało być ogłoszone ulaskawienie, nie odwracając rewolweru od postać.

Prawie cały rząd był na nogach. Odbito się kilka narad ministrów. Proponowano rzeczywiste ulaskawienie zbrodniarza, by uwolnić postać z opresji. Ale

premier Metaxas odrzucił tę propozycję, nie chcąc narażać powagi państwa i wymiaru sprawiedliwości na szwank.

Tymczasem wypadek ten rozgłosił się po mieście. Przed więzieniem zgromadziły się olbrzymie tłumy ciekawych.

Wreszcie postanowiono zbrodniarza zastrzelić. Otoczono więzienia i sprowadzono wiele samochodów, które miały robić zgłębki, by nie było słychać strzału. Potem podano mu do ciemnej celi latarke elektryczną, którą zbrodniarz zaświecił i stał się pewniejszym celem dla strażów.

Zabicie zbrodniarza przygotował cały sztab generałów.

Jeden urzędnik więzienny i pewien znany z celnego strzelania oficer strzelili do niego przez okno, zaś równocześnie wyłamano drzwi i dwu innych urzędników więziennych otworło do niego ognie. Zbrodniarz także dał kilka strzałów, które jednak w zdemerowaniu chybiły i posel odniósł tylko lekką ranę w głowę. Dzienniki ateńskie nie szczędzą słów oburzenia z powodu stosunków w więzieniach greckich i pytają, jak to możliwe, by więźniowie mogli się zaopatrywać w nabie rewolwery.

(X) Tematy religijne zawsze interesują. Miarą zainteresowania radjostłuchaczy angielskich tematami religijnymi może być następujący fakt: dziekan katedry św. Pawła w Londynie po wygłoszeniu przez radio cyklu pogadek pod tytułem „Nadzieja nieśmiertelności” otrzymał 2.000 listów z czego sprawozdawca angielski słusznie wnioskuje, że wielokrotnie większa liczba radjostłuchaczy odniosła się do tych audycji przychylnie. Pogadanki te mają być wkrótce wydane w formie książki.

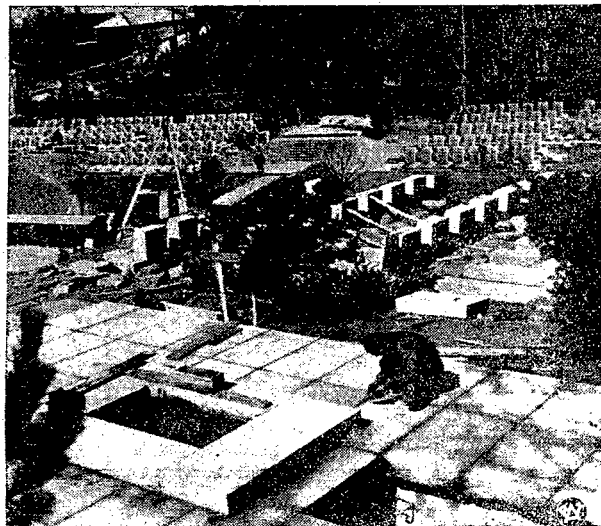
## ZEBRAK.

— Nawet jeśli dam 20 groszy, przepielcie je zaraz w najbliższym szynku.

— O, nie, wielmożna pani, wezmę bilet do łoży w operze.

## CO USŁYSZYMY 23 PRZEZ RADJO? CZWARTEK, 23 KWIETNIA.

6'30 Audycja poranna. 12'03 Dziennik południowy. 12'15 Poranek dla młodzieży szkół powszechnych. 13'00 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 13'10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15'20 — Przegąd gieldowy. 15'30 Koncert. 16'00 Audycja dla dzieci młodzież. 16'15 Koncert. 16'45 „Dowcipy radiowe”. 17'00 Koncert reprezentacyjny Rozgłośni Krakowskiej. 18'30 „Sąd nad sportem” zbiorowa audycja ze wszystkich rozgłośni P. R. 19'20 Koncert reklamowy. 19'43 „Dziesięciu z Pawlaka” — rozmowa d-ra Wacława Lipińskiego z uczestnikami uprowadzenia więźniów politycznych. 20'00 Premiera słuchowiska oryginalnego „Wakacje w Nohant”. 20'35 Wywiad. 20'49 Dzień mi wieczorny. 20'49 Myśli o radio. 20'50 Wiadomości sportowe. 21'00 Koncert z Wiednia. 21'55 Nasze pienia. 22'15 „Godzina radjostłuchacza” (z Poznania). 23'20 Muzyka tańcząca z płyt.



Tam, gdzie spocznie serce Marszałka Piłsudskiego. Zdjęcie nasze przedstawia fotomontaż z cmentarza wileńskiego Rossa. Ogólny widok cmentarza Olszówce w Wilnie, pośród których stanie Mauzoleum przy cmentarzu Rossa, u dołu miejsce, na którym ma stanąć Mauzoleum ze sercem Marszałka Piłsudskiego i proclami jego Matki.

ADAM NASIELSKI.

## Kapitan Irena

POWIEŚĆ AMERYKANSKA.

Weseli zupełnie śmiało, gotowi strzelić w mroczną czerń za najmniejszym po dejrzeniem. Owionął ich i ogarnął charakterystyczny chłód, wiący od betonu. wej podłogi szopy. Zapach, jaki się tu rozciągał, poznali odrazu: benzyna, oliwa, lub nafta albo wszystko razem.

Po jakichś dwu minutach zorientowali się, że w szopie napewno niema w tej chwili nikożo poza nimi, zaś po następnych dwu minutach palce Jima natrafiły na coś w rodzaju kontaktu elektrycznego. Był to zlutowany przełącznik i Jima poraził prąd przy przekręceniu, ale w szopie zabłysło światło. Słabe, ciemnawe, — tem lepiej.

Fred wciągnął powietrze nosem i rozjeździł się wokół.

— Garaż, captain.

— Nie sądzę. Którędy wprowadziliby auto. Myślę, że po drabince sznurowej nie można wstąpić nawet najpotulniejszego samochodu.

— Tak, captain. I dlatego musi tu być inne wejście, normalne.

Mówili szepem. Nie wolno było zapomnieć o grozie sytuacji. Z jednego Jim był zadowolony. Odechciało mu się wracać do New Yorku, czyli mówiąc szczerze bakcyle normalnego mieszcuchowskiego tchórzostwo zostały wreszcie zabite. Dlatego to uśmiechnął się przedtem.

Rada Freda była logiczna, lecz blisko półgodzinne poszukiwania nie dały żadnego rezultatu.

— Trudno, Fred. Wdocznie tajemnicze przejścia i same zamykające się drzwi istnieją tylko w niektórych powieściach sensacyjnych, a tu czuć benzynę. Wyjdź

my, może znajdziemy coś po drugiej stronie skały, na prawo.

Podszeł i ujął drewnianą kłamkę. Na wet nie szarpnął. Jeden rzut oka wystarczy do przekonania się, że ktoś od zewnątrz założył sztabe.

— Jesteśmy zamknięci, Fred... — wyszeptał Jim, początkowo bardziej zdziwiony, niż przerażony.

Marynarz wzruszył obojętnie swemi barami atlety.

— Ciekaw jestem, kto to uczynił.

— Wątpię czy prezydent Roosevelt po fatygował się po północy do ciemnego lasu, aby się z nami zabawić w chowanie. To oczywiście ci trzej. Aleśmy wpadli. — jak myszy.

— Jeszcze nie — zaoponował Fred flegmatycznie i z zimną krwią odwrócił tygiel karabinka i przełożył dźwignię bez piecznika.

— Sześć kul, captain — stwierdził la koniecznie. — Człowiek którego poglądy nie spodobały mi się, — będzie teraz miał ciężki dzień. Zastrzele go cokolwiek.

Jim obejrzał swój rewolwer i zastanowił się nad sytuacją. Czuję się dość dziwnie, gdyż nie doceniał mimo wszystko powagi chwili co z drugiej strony miało ten plus, że odczuwał raczej zakłopotanie niż istotny strach. W zamysleniu nie usłyszał szmeru i ocknął się dopiero, gdy ręka Fredy uchwytyła karabin za lułę, zatoczyła błyskawicznie łuk i powaliła człowieka, który padł z jękiem na betonową podłogę, a kłapa w suficie zatrzasknęła się z głuchym hukiem, który w zamkniętej szopie zabrzmiał, jak grzmot i odbił się dwukrotnym echem o skalną ścianę.

Wielu rzeczy spodziewał się Jim. Drogan, młodzieniec o dobrze rozwiniętej fan-

tazji. — ale nigdy nie przewidział w swej wyobraźni, że Fred rąbnie tak zdrowo jego najlepszego przyjaciela, Binga Crossa. Minęło może piętnaście minut, nim uderzony wrócił do przytomności, spjrzał po nuro na pochyloną nad nim twarz Jima i rzekł do Freda, krzyżując się z bólu.

— Dobry cios, tylko źle wymierzony. Powinieneś być gwizdnąć w ten sposób twojego kochanego pana, który wpakował nas wszystkich w taką kabałę. Psiakrew! Na jutro mam skończyć nowelę „Trup w dolinie” dla „Heralda”. A tu...

Sympatyczny powieściopisarz byłby się może tak dłużej rozklinał nad losem, gdyby nad nimi nie zabrzmiał ostry huk wystrzału, który przypomniał im o rzeczy wistoci tak prędko i wyraźnie, że lepiej nie można.

## ROZDZIAŁ XXII.

### Narada, którą przerwano.

— Ciszej mów!... Myślisz, że to nowela. Po tem upomnieniu Jim przestał zasypać przyjaciela pytaniami i pozwolił mu spokojnie opowiedzieć, jak to się stało. Okazało się, że Bing Cross po telefonie Freda zaniepokoił się o Jima. Gdy ten nie dał o sobie znaku zycia...

— ...porozumieliem się z twoim ojcem i po rozmowie z nim z Navy Yardem. Ale ty też masz pomysły...

...Randolph Chambers skierował Binga do majora Fergusona i od niego dowiedział się Cross nazwy Willys-Room. Pojechał tu swem autem spowrotem i zajrzał do hotelu, gdzie wynajął pokój na drugim piętrze...

— No i możesz sobie wyobrazić moje zdumienie, gdy przez cienką ściankę wjmywalnie usłyszałem twoje nazwisko. Rozmawiali jacyś trzej ludzie, widocznie nie przypuszczali, że sąsiedni pokój nie jest pusty. Zeszedłem na dół do baru i gdy trzej cowboje opuścili hotel, ucałem się

z nimi. W lesie zauważyłem was i widziałem, jak szliście wprost w pułapkę. Zamknęli was i odeszli. Systażem z ich rozmowy o kłapie w suficie szopy. Wyostałem się z trudem na dach... Spójrz na mój garnitur spacerowy. I za moje dobre serce spotkało maie uderzenie kolbą. Sic transit gloria...

Ostatnie trzy słowa przeraziły Freda najbardziej. Był zażenowany i szczerze zmartwiony.

— Przepraszam, mr. Bing. Nie mogłem wiedzieć.

— Głupiec, Fred. Nie mogę do ciebie wyciągnąć ręki. Ale twemu kochanemu panu — spojrz na Jima — dałbym dobrego pszykła w nos. POCO WTRĄCZĄ SIĘ DO SPRAW, NA KTÓRYCH SIĘ NIE ZNASZ. Twoim obywatelstwem obowiązkiem było zawiadomić o wszystkim policję, wrócić do domu, czytać na tapczanie powieści kryminalne, popijać whisky i czekać na wezwania, jako świadka do sądu.

— Człowieku! — oburzył się Jim...

— Ja nie jestem żaden człowiek, tylko literat. No i ci!

Skolei Jim opowiedział o wszystkim. Nie skończył jednak. Następny huk rozległ się o wiele bliżej.

— Musimy stąd wiać, Jim. Dalibóg, że nie rozumiem, o co chodzi. Dość sensacyjnych przygód. Pamiętaj, jak się rozkosznie rozmawiało u ciebie na Coney! Poco mi ta tajemnicza szopa, drabinki sznurowe, kłapa w suficie. Byłem przekonany, że to istnieje tylko w moich nowelach. Fred!

— Słucham pana...

— Stań tu, a ja na twoich ramionach i dosięgnę klapy.

Gdy po czterech minutach wszyscy trzej byli już na wolnym powietrzu i z dachu szopy oglądali skałę, mogli rozróżnić jej kontury, gdyż świt począł rozjaśniać ciemność w swym łagodnym roztworze.